GAZETA LWOWSKA.

We Srodę — Ner. 60. — 27. Maja 1829.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Z Madrytu donoszą pod d. 27. Kwietnia: Konsulat Kadyxski dopełnił formalności przepisanych od rządu względem wolności portu i oraz objawił życzenie, aby sama uroczystość dnia 30. Maja, w d. Ś. Ferdynanda odbyła się. Król Jmć przychylił się do tego życzenia, i Jego dobroczynne zamiary poczną od tego dnia mieć swój skutek. (G. W.)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Pomiędzy osobami, które na ostatnich pokojach były u Dworu przedstawione, uważano także Kawalera de Barbosa, sprawującego interesa Królowéj Portugalskiej, który pod nieobecność Margrabiego Palmella, co do Paryża wyjechał, pozostał na czele legacyi Portugalskiej.

W nowym Dzienniku nadwornym czytamy, co następuje: »W Anglii spodziewają się przybycia Xiężnéj Kumberlandyi i Xięcia Jerzego, skoro tylko mieszkania będą gotowe na ich przyjęcie. Zamiarem jest Xięcia i Xiężnéj osiąść na zawsze w Anglii. Zjechać ma także Xiążę Cambridge; tymczasem zaszły niejakie poróżnienia między JKWys. a Margr. Cholmondeley względem zajęcia w posiadłość Cholmondeleyhouse, (którą Xiążę od Margrabiego kupił), ponieważ Margrabia życzy sobie w niéj jeszcze jakiś czas mieszkać, a Xiążę radby ją natychmiast objąć. Jeźli życzenie Xięcia zostanie spełnione, na ten czas odprowadzą tu Xięcia, tak Xiężna, jakoteż młody Xiążę i młoda Xiężniczka Cambridge.

W Izbie wyższéj odczytano po raz trzeci w d. 5. Maja bil względem pretensyj do Hiszpanii. Na wniosek Hr. Malmesbury ma być Izbie podany wykaz towarów wełnianych przez kompaniją wschodnio-Indyjską w latach od 1809 do 1828 wywiezionych. Gdy bil względem osady nad rzeką łabędzią przeszedł w wydziale i zdano z niego sprawę, wniosł Lord Teynham na adres do Króla, w którym Król Jmć ma być proszony, aby kazał Izbie przełożyć wszystkie nadania gruntów nad rzeką łabędzią. (Bil ten został w d. 6. po trzeci raz odczytany i przyjęty.) — Bil Lorda Napier ku uregulowaniu prawa o ubogich w Szkocyi został po pierwszy raz odczytany, wszelako z warunkiem, że dalsze obrady dopiero na następném posiedzeniu nastąpić powinny.

W Izbie niższéj na wniosek P. Home przyjęto dwa nowe przepisy do regulowania Izby. Najprzód, zanim bil prywatny będzie po trzeci raz odczytany, powinno o tém dniem wprzódy nastąpić uwiadomienie na piśmie; powtóre, po drugiem odczytaniu takiego bilu, nie będzie żadna petycyja w tej mierze przyjęta. Poczem toczyły się obrady w sprawie wyborów miasteczka East-Redford; P. Tennyson uczynił wniosek, aby prawo wyborów tego miasteczka przeniesiono na miasto Birmingham, za którém między innymi P. Huskisson mocno obstawał; P. Peel zaś trzymał się swojego dawniejszego zdania, oświadczając, iż wspierać będzie wniosek P. Calvert, względem przeniesienia owego prawa na miasteczko Hundred Bassetlaw, graniczące z East-Redford i będące pod protekcyją Xięcia Newcastle. Lord John Russel zapowiedział, iż na następném posiedzeniu uczyni propozycyją do powszechnego środka, aby większe i ludniejsze miasta rękodzielnicze upoważnić do wyboru Deputowanych do Parlamentu, nie obejmując propozycyją wyborów miasteczek podupadłych. — Wniosek P. Tennyson został w końcu 180 głosami przeciwko 86 odrzucony. — P. Calvert chciał potém swój wniosek rozwinąć, lecz Lord John Russel wniósł na porządek dzienny, wszelako później oświadczył, że rzecz ta stosowniéj będzie mogła być objętą w ogólnym wniosku jaki niebawem będzie uczyniony o reformie w reprezentacyi. Poczem P. Calvert odłożył swój wniosek do d. 11

Gdy w téj Izbie w d. 5. Maja każdy już był o godzinie 4téj z południa na swojem miejscu, ukazał się przy stole Hr. Surrey, syn Xięcia Norfolk. Sekretarz Izby odczytał mu przysięgę, jaką bil dopiero co przyjęty dla Członków katolickich przepisuje. Bardzo wiele Członków było już zgromadzonych, aby obecnymi byli przypuszczenia pierwszego katolickiego reprezentanta z miasteczka Horsham. Po wykonaniu przez Lorda przysięgi, podał mu mówca serdecznie rękę, i gdy osiadł, powitali go inni Członkowie bardzo uprzejmie.

Kuryjer z dnia. 6. Maja pisze: »Z wielkim żalem donieść musimy o nowych rozruchach w obwodach rękodzielniczych; wiele machin i na-

)(

wet same budowy w Manchestrze zniszczono, powodem do tego miało być zniżenie ceny od tkania kartunu; podług najnowszych wiadomości z Manchestru powróciła tam cokolwiek spokojność, wszelako nie ze wszystkiem ustały bezprawia; szczególniéj zrabowano znowu budy piekarzów.

W dniu 6. Maja, pod przewodnictwem Hr. Fitz William, odbyło się w londyńskiéj tawernie zgromadzenie, dla naradzenia się nad środkami, któreby przez podpisy utworzyły dostateczny fundusz na wzniesienie posągu dla Xięcia Wellingtona w Dublinie lub niedaleko tegoż miasta. Między licznie zebranymi uważano Xięcia Leinster, Margr. Devonshire, kilku Hrabiów i ze stanu rycerskiego, PP. Hume, O'Connel, Lawless, Henryka Hunt i w. i. Uchwalono adres dziękczynny do Króla za środki przedsięwzięte na korzyść protestanckich dyssydentów i katolików; daléj adres dziękczynny do Xięcia Wellingtona, P. Peel, i do innych Ministrów. Zamierzone wzniesienie posągu dla Xięcia, jako pamiątka posług przez niego dla kraju poczynionych, uchwalono jednomyślnie w końcu na wniosek Pana J. Grattan.

W d. 8. Maja o godzinie 10. i aż do 1széj przyjmowano w banku podpisy do mających się zaprowadzić rewersów Izby skarbowéj na 3 mil.; gdy już takowych *scrip* dnia poprzedzającego stał 1 1/2 aż do 2 procentu. Pm. Nacisk był wielki, i miasto 3 mil., podpisano 18 milijonow 800,000 f. s.

W d. 27. z. m. było w Manchestrze liczne zgromadzenie kupców i fabrykantów, w celu proszenia Parlamentu, aby nie ponawiał listu swobody dla kompanii wschodnio - indyjskiéj. W d. 22. uchwalili kupcy Glasgowa utworzyć towarzystwo przeciwko kompanii wschodnio - indyjskiéj, aby ogólne interesa handlu z Indyjami wschodniemi bronić i wspierać. Towarzystwo to ma nazwę: *Glasgow East - india Association.* (G. W.)

Francyja.

Izba Parów na posiedzeniu swojém w dniu 5. Maja ukończyła dyskussyje nad projektem do prawa dotyczącym się kodexu karnego wojskowego i takowy większością 111 głosów przeciw jednemu przyjęła.

W dniu 8. t. m. przełożył Izbie Minister wojny postanowienie król., przez które stósownie do życzenia Izby projekt do ustawy o sądownictwie wojskowém będzie na trzy oddzielne projekta podzielony. Komissyja, jednego z tychże rozpoznawanego już kodexu karnego wojskowego przełożyła ostateczny projekt, poczém tenże został 158 głosami przeciwko 7 przyjęty.

Izba Deputowanych w d. 5. Maja po złożeniu przysięgi przez deputowanego Genin, ze strony liberalnéj, trudniła się dalszemi obradami nad projektem do prawa o uzupełnieniu kredytu za rok 1828 i takowe ukończyła. Cabanon (ze str. lew.) mówił najprzód przeciwko prawu, potém Agier (z prawego środka) za prawem z odmianami Komissyi. Fleury (z lew. str.) przeciwko temuż. Minister sprawiedliwości (tymczasowie obowiązki Ministra spraw zewnętrznych pełniący) bronił Ministerstwa szczególniéj przeciwko zarzutom P. Bignon na ostatniém posiedzeniu uczynionym. Bronił ón mianowicie rząd względem jego środków, co się dotyczé Grecyi, Algieru i Ameryki połudn iowéj, i obstawał za prawem rządu, że w stosunkach zewnętrznych może stanowić nie potrzebując do tego Izb potwierdzenia. Po zebraniu przez zdawcę sprawy Komissyi rezultatu dotychczasowych obrad, przystąpiła Izba do narad nad pojedyńczymi rozdziałami.

Taż Izba w d. 8. Maja przyjęła ostatni pojedyńczy projekt do prawa względem żądanego przez Ministerstwo uzupełniającego kredytu za 1828 i na takowy znaczną większością głosów zezwoliła.

W dniu 9. Maja trudniła się Izba Deputowanych zdaniem sprawy Komissyi do prożb wyznaczonéj. Najprzód odczytano raport z 52 prożb licznemi podpsami opatrzonych. W tychże, Członkowie legii honorowéj prawie ze wszystkich części Francyi dopominają się o zapłacenie onym zaległego żołdu. Komissyja wnosi, aby wszystkie te prożby odesłać do Ministerstwa skarbu, by na nie miało wzgląd. Wniosek ten po długich rozprawach został przyjęty. (G. W.)

Podług gazety francuskiéj zaszły w Cholet mieście Wandei, rozruchy; zatkniono na placu trojkolorową chorągiew i t. d. — O rozruchach w St. Germain mówi Kuryjer francuski, że prawie 30 młodych ludzi, napiwszy się w szynkowni Carrieres - sous Poissy, weszło w d. 4. Maja między 8 i 9. wieczorem parami do St. Germain. Przodem szedł człowiek z grubém drzewem, na którego gałęziach przyczepiono trzy chustki kieszonkowe różnego koloru. Na placu mieli oni uformować koło przy tym sztandarze, i wznosić buntownicze okrzyki, jakoto: »Niech żyje Césarz! Niech żyje rzeczpospolita! Precz z Karolem X!« Poczém Komisarz Policyi, przy pomocy Żandarmów pojmał ośmiu lub 10 tych buntowników, przeciw którym jest teraz sprawa wytoczona. (D. A.)

Niemcy.

Król Jmć Bawarski powrócił do Monachowa w d. 12. Maja z podróży do Włoch przedsięwziętej. (G. W.)

Kraków.

— *Z d.* 19. *Maja* 1829. —

Dziś w południe, przejechał tędy Xiążę Hessen-Homburg Feldmarszałek Porucznik Cesarsko Austryjacki, jako nadzwyczajny Poseł do Warszawy, dla złożenia życzeń najjaśniejszemu Cesarzowi Mikołajowi, Królowi Polskiemu, w imieniu swego Monarchy.

Dotąd miewaliśmy tu dni ciepłe przeplatane zimnemi, z przyczyny ostrych wiatrów od gór karpackich powiewających. Teraźniejsze wezbranie Wisły, stopionym dopiero śniegom w tychże przypisują, co czyni oraz nadzieję cieplejszej chwili. Toto sąsiedztwo Karpatów, pasma góry Babiej, mil 10 a Tatrów mil 15, właściwą jest przyczyną ostrych dni majowych, które pospolity człowiek wyrażeniem: Święta kleparskie, krzyżowe dni, ciernie kwitną a więc zimno, tłomaczy. (G. K.)

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy d.* 18. *Maja.* —

Wjazd najjaśniejszego Cesarstwa Ichmość odbył się w dniu wczorajszym w towarzystwie Jego Cesarzowiczowskiej Królewskiej Mości W. Xięcia Następcy Tronu i Jego Cesarzowiczowskiej Mości W. Xięcia Michała w południe przy odgłosie dzwonów i huku dział wśród licznie zgromadzonych mieszkańców, cieszących się widokiem, który wszystkich serca najżywszą radością napełniał. Jego Cesarzowiczowska Mość Wielki Xiążę przyjął najjaśn. Cesarstwo Ichmość na czele pięknego wojska, którem dowodzi, a które formowało szereg od nowego mostu na Wiśle aż do zamku królewskiego; przy tej sposobności Jego Cesarzow. Mość W. Xiążę Następca Tronu uznany został w tytule Swoim Pułkownika przed pułkiem strzelców konnych Nr. I. który ma zaszczyt nosić Jego Imię. Na przedmieściu Praga, gdzie najjaśn. Ces. Ichmość wysiedli z pojazdów do domu najwytworniej na Ich przyjęcie przyrządzonego, zaczął orszak naprzód postępować. Najpierwej oddział gwardyi przeznaczony do tego orszaku defilował przed NN. Ces. Ichmość, następnie przybył dwór i wysocy Urzędnicy Królestwa. Najjaśn. Pan na koniu w towarzystwie W. Xięcia Następcy Tronu, Wielkiego Xięcia Cesarzew. i W. Xięcia Michała, poprzedzał karetę N. Cesarzowej i Królowej ciągnioną przez ośm koni bogato ubranych. Prymas na czele Duchowieństwa stolicy czekał na przybycie najjaśn. Pana w przysionku kościoła Ojców Franciszkanów, obok którego orszak najpierwej miał przechodzić: Najjaśn. Cesarstwo wstrzymawszy się na chwilę przed kościołem dla przyjęcia życzeń i modłów duchowieństwa, dalej jechali do zamku królewskiego, gdzie na przybycie N. Państwa czekał Senat i główne Władze Królestwa.

Najjaśniejsi Cesarstwo Ichmość wysiadłszy do zamku, udali się z licznym orszakiem do kaplicy greckiej, gdzie nabożeństwo dziękczynne było celebrowane. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała tej wspaniałej Uroczystości, po której wkrótce nastąpi i Uroczystość Koronacyi.

Wieczorem oświecono całe miasto, a tłumy ludu snuły się po ulicach. Z gmachów rządowych Pałace Kommissyi i Ministra Skarbu, oraz bank i giełda zachwycający przedstawiały widok. Pałac Kommissyi spraw wewnętrznych rzęsistém jaśniał światłem. Ogród i pałac rządowy zwany Krasińskich, był pięknie oświecony. Przed gmachem Kommissyi oświecenia stała brama tryjumfalna w ogniu; na przeciwko niéj pałac Jenerała Wojewody Hr. Krasińskiego był bardzo gustownie oświecony; nad bramą unosiła się w powietrzu cyfra Najjaśniéjszych Państwa. (K. W.)

— *Z Warszawy d.* 21. *Maja.* —

Dnia wczorajszego rano Najjaśniéjszy Cesarz i Król tudzież Najjaśniéjsza Cesarzowa i Królowa raczyli przyjmować Damy w zamku Królewskim.

Dnia onegdajszego po zwykłéj paradzie wojskowéj Najjaśniéjszy Cesarz i Król oraz Najjaśniéjsza Cesarzowa i Królowa raczyli przypuścić do oglądania oblicza swego w zamku: Senat, Posłów i Deputowanych, tudzież wszelkie Władze cywilne, nadto Najjaśniéjsza Pani raczyła przyjąć władze wojskowe.

Przybyli do Warszawy: Tatyszczew Ambassador JCKM. przy N. Cesarzu Austryjackim; Jenerał Porucznik Rauch Inspektor Jeneralny twierdz Szef korpusu inżenijerów, i jego Adjutanci, Hrabia Bethusi i Fiszer; rzeczywisty Radca Stanu Taniew; Jenerał-Adjutant Benkendorf; tudzież Pułkownicy z swity JCKM. Scharnhorst i Anienków; Hr. Alopeus, nadzwyczajny Poseł JCKM. przy dworze Berlińskim; Xiążę Wołkoński, Jenerał-Adjutant Minister Dworu, Hrabia Nesselrode Podkanclerzy, Hrabia Modene wielki Łowczy, Hrabia Tołstoj Jenerał piechoty, Adlerberg Jenerał-Adjutant, Szamborski, rzeczywisty Radca Stanu, Miller Radca Stanu, Krejton Leyb-Medyk, Enochinym sztabs

lekarz, Jarewicz Kapitan Leib-gwardyi izmaiłowskiego pułku. Żyl Radca tytularny, Zukowski Radca Stanu, znakomity Poeta. Damy: Hrabina Orłów, Xiężniczka Alexandra Wołkońska, Hrabina Modene, Xiężniczka Urusow.

Odebrano list Paganiniego donoszący, że przybędzie do Warszawy d. 22. b. m. i życzeniem jest jego dać koncert nazajutrz po przybyciu. (K. W.)

Rossyja.

Wiadomości z Petersburga z d. 6. Maja donoszą: Dnia 4. t. m. obchodzono tu uroczystem nabożeństwem i dziękczynnemi modły w kościołach stolicy imieniny N. Cesarzowej Jmci, jakoteż J. C. W. wielkiej Xiężnej córki, Alexandry Mikołajewnej, i urodziny J. C. W. następcy tronu i Wielkiego Xięcia Alexandra Mikołajewicza. Po mszy w kaplicy przydworněj pałacu zimowego, ciało dyplomatyczne miało zaszczyt złożyć NN. Cesarstwu Jchmość powinszowania. Członkowie rady państwa, Senatorowie, Jenerałowie, dwór i wszystkie osoby płci obojéj mające wstęp do Dworu miały zaszczyt N. Cesarzowéj w jéj pokojach złożyć powinszowania. Wieczorem miasto powszechnie oświecono.

N. Cesarz Jmć rozkazem dziennym d. 3. Maja raczył posunąć na wyższe stopnie następujących wojskowych: Jenerał-Lejtnant Hrabia Pozzo di Borgo, Jenerał-Adjutant Cesarza Jmci, mianowany jest Jenerałem piechoty. Jenerał-Lejtnant Baron Loewenstein 1szy Szef artyleryi 2go wojska, Jenerałem artyleryi. Jenerał-Lejtnant Hr. Witte, Kommendant 3go korpusu jazdy odwodowéj w wojskowych osadach, Jenerałem jazdy. Jenerał-Lejtnant Zakrzewski, Jenerał-Adjutant Cesarza Jmci, dowódca osobnego korpusu finlandzkiego i Minister spraw wewnętrznych, Jenerałem piechoty. Jenerał-Lejtnant Lewicki 1szy Kommendant Warszawy, podobnież Jenerałem piechoty; Jenerał-Lejtnant Jgnatiew 1szy Dyrektor wydziału artyleryi w ministerswie wojny, Jenerałem artyleryi. Jenerał-Lejtnant Benkendorf 1szy, Jenerał Adjutant Cesarza Jmci, Szef korpusu żandarmów, i Kommendant główněj kwatery Cesarza, Jenerałem jazdy.

Baron Alexander Humboldt, król. Pruski rzeczywisty tajny Radca, który jak wiadomo przedsiębierze podróż w góry Uralskie, przybył w d. 2. Maja do Petersburga.

Wiadomości od wojska czynnego.

Przy spuszczaniu na rzekę Dunaj wystawionych na rzece Arzysie statków płaskich i dopływaniu z niemi do Karalaszu, odznaczyli się męztwem i nieustrasznością szczególniej, pułku Archangielgrodzkiego Major Guthart, i tegoż pułku Podporucznik Fedorow, chorąży Suzdalskiego pieszego pułku Kałabucki, i kommendy ochotników Kapitan Bugoklej. Officerowie ci pod dowództwem Majora Gutharta, znajdując się na łódkach, w przedniej straży naszych statków, rekognoskowali wyspy Dunaju, około których przebywać wypadało, gdy w tem pokazały się nieprzyjacielskie statki. Uderzyli na nie z ochotnikami, których przy sobie mieli, zabrali jeden, zatopili drugi trafnemi wystrzałami z dział, ustawionych na statkach płaskich. Dnia 30. Marca Turcy przeprawili się w trzech oddziałach na lewy brzeg Dunaju do Małej Wołoszczyzny, niedaleko wsi Cyganeszt, Dessy i Rustu. W dwóch pierwszych miejscach odparci zostali bez żadnej z naszej strony straty. W Dessie podczas żywej utarczki z kozakami, którzy się znajdowali na forpoczcie, Turcy stracili do 15 ludzi w zabitych i rannych, nam ubili trzech kozaków. Uderzenie nieprzyjaciela na wieś Rastu, było ważniejsze; około 500 ludzi, przybyłych z przeciwległej wsi tureckiej na 16 łódkach, dostało się na brzeg i ruszyło ku Rastu, lecz dowódca pieszej kompanii tobolskiego pułku Porucznik Pawłowski, utworzywszy z kompanii z 130 ludzi złożonej, niewielki czworobok, poszedł naprzeciw nieprzyjaciela i męztwem swojem odparł kilka attaków, dał ognia, i zmusił Turków do ucieczki. W czasie tej akcyi zginęło 41 Turków, a 22 dostało się do niewoli; pomiędzy ostatnimi znajduje się dowódca oddziału tureckiego Hassan-Effendi, Iman meczetu Łomskiego. Porucznik Pawłowski ścigał Turków do samych statków, zabrał im ich 4, a 6 zatonęło z ludźmi z wielkiego ciężaru. Z naszej strony zginęli 1 podoficer, oraz dwaj żołnierze; rannych mieliśmy 25 ludzi.

Podług ostatnich doniesień do dnia 6. Kwietnia od dowodzącego Sizopolskim oddziałem Jenerała Wachtena, nieprzyjaciel nie przedsiębrał nic przeciw temu stanowisku. Założenie dwóch redut zabezpieczy tę kończącą się twierdzę.

Redaktor: Mikołaj Mihalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.